Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 16.09.2022 www.osw.waw.pl

Ukraina umacnia się na Charkowszczyźnie. Wojna po 204 dniach

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski, Jadwiga Rogoża

Siły ukraińskie wkroczyły do kolejnych miejscowości na odzyskanych terenach – Wełyki Prochody i Mali Prochody na północ od Charkowa. Wiceminister obrony Hanna Malar poinformowała, że od 6 września wyzwolono obszar obwodu charkowskiego o powierzchni blisko 8,5 tys. km² z 388 miejscowościami i 150 tys. mieszkańców. Według szefa lokalnej administracji Ołeha Synehubowa pod kontrolą wroga pozostało 6% Charkowszczyzny, podczas gdy do rozpoczęcia kontrofensywy okupanci zajmowali 32%. Premier Denys Szmyhal zapowiedział, że po wyparciu Rosjan przystąpiono do budowy obiektów fortyfikacyjnych, które mają utrudnić przeciwnikowi podjęcie próby odbicia utraconego terytorium. Komentując wyniki kontrofensywy, sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy Ołeksij Daniłow stwierdził, że stosunek strat wynosi 1 do 9–10 na niekorzyść wojsk rosyjskich.

Trwają walki w obwodzie donieckim, w którym siły ukraińskie odpierają ataki nieprzyjaciela na Bachmut z kierunku wschodniego, w miejscowościach na południe, południowy wschód i północny wschód od miasta, a także w rejonie Doniecka – na północ i południowy zachód od niego – oraz na południowy wschód od Siewierska. Po wielotygodniowych starciach obrońcy najprawdopodobniej wycofali się z Majorska na północ od Gorłówki. Niepowodzeniem zakończyły się rosyjskie natarcie na Iwaniwkę na północy obwodu chersońskiego oraz ukraińskie dążenia do zajęcia Kyseliwki na północny zachód od Chersonia. Według doniesień z terenów okupowanych Ukraińcy mieli podjąć próbę desantu na okupowanej Mierzei Kinburnskiej na pograniczu obwodów chersońskiego i mikołajowskiego. Rosjanie mają wzmacniać pierwszą linię obrony w obwodach donieckim i zaporoskim jednostkami 3. Korpusu Armijnego oraz częścią sił wycofanych z kierunku charkowskiego.

Agresor kontynuuje ostrzał i bombardowania pozycji i zaplecza wojsk ukraińskich wzdłuż całej linii styczności. Siły rosyjskie znacząco zwiększyły liczbę ataków z wykorzystaniem artylerii rakietowej – 14 września miały ich przeprowadzić 86, a dzień później – 96. Po trwającej jedną noc przerwie najeźdźcy wznowili ostrzał Charkowa, uderzali też w leżące na północ od niego Wołczańsk i Zołocziw. Rosyjskie artyleria i lotnictwo atakowały ponadto Krzywy Róg, Nikopol oraz miejscowości w południowo-zachodniej części obwodu dniepropetrowskiego, w okolicach Mikołajowa i na południowy wschód od Zaporoża, wraz z jego przedmieściami. Z kolei artyleria i lotnictwo obrońców atakowały głównie pozycje i zaplecze wroga w obwodzie chersońskim, m.in. przeprawę promową w Chersoniu. Doszło również do wybuchów w rejonie rosyjskich obiektów wojskowych w Melitopolu.

Z wykorzystaniem rakiet balistycznych i pocisków manewrujących (14 września osiem, a dzień później jedenaście) najeźdźcy uderzali m.in. w tamę Zbiornika Karaczuniwskiego na kanale Dniepr–Ingulec w rejonie Krzywego Rogu (w rezultacie ataku w drugiej z rzek poziom wody podniósł się dwukrotnie, co wywołało lokalne podtopienia) oraz w infrastrukturę przemysłową w tym mieście i w Zaporożu. Obrońcy mieli zestrzelić wrogie rakiety nad obwodami kirowohradzkim i odeskim. Prezydent Wołodymyr Zełenski poinformował, że do 15 września Rosjanie wystrzelili na kraj ponad 3,8 tys. rakiet.

W ramach organizowanej w Wielkiej Brytanii z udziałem Holandii, Kanady, Nowej Zelandii i Ukrainy operacji INTERFLEX przeszkolono dotychczas 5 tys. ukraińskich żołnierzy. Z kolei do końca br. co najmniej 500 tamtejszych specjalistów wojskowych ma przeszkolić Litwa, która podjęła się także remontu otrzymanych przez Kijów od RFN armatohaubic samobieżnych PzH 2000. Niemcy przekazały kolejne cztery samobieżne działa przeciwlotnicze Gepard (łącznie na Ukrainę trafiły już 24 pojazdy tego typu z 30 obiecanych, co najmniej jeden został zniszczony) oraz zapowiedziały oddanie kolejnych dwóch wieloprowadnicowych wyrzutni pocisków rakietowych MARS (wcześniej przekazały trzy) i 50 samochodów opancerzonych Dingo. Nowy pakiet amerykańskiego wsparcia wojskowego o wartości ok. 600 mln dolarów ma zawierać m.in. rakiety do wyrzutni HIMARS, 1 tys. sztuk precyzyjnej amunicji artyleryjskiej kalibru 155 mm, 36 tys. sztuk amunicji artyleryjskiej 105 mm i cztery radary artyleryjskie.

Na wyzwolonym terytorium obwodu charkowskiego rozpoczęły działalność 23 grupy śledcze nadzorowane przez ukraińską prokuraturę. Ich zadaniem będzie zebranie materiałów na temat zbrodni wojennych popełnionych przez siły agresora. Zełenski ogłosił, że w odbitym Iziumie odkryto masowe groby zamordowanych mieszkańców (wcześniej o odkryciu 440 zwłok informowała policja obwodu). Wszystkie ciała zostaną ekshumowane, by wskazać przyczyny śmierci. Prezydent stwierdził, że w Iziumie i Bałaklii Rosjanie zachowywali się podobnie jak w obwodzie kijowskim: torturowali mieszkańców, niszczyli przedszkola, szkoły i infrastrukturę mieszkalną. Podkreślił, że świat powinien poznawać prawdę o następstwach rosyjskiej okupacji, i wezwał do pociągnięcia sprawców do odpowiedzialności karnej.

Na terenie obwodu charkowskiego trwa operacja kontrwywiadowcza SBU. Jej cel to wykrycie i zatrzymanie kolaborantów. Do 15 września postawiono zarzuty 16 współpracownikom sił okupacyjnych. Trwa weryfikacja danych 7 tys. osób, które podejrzewa się o sprzyjanie Rosjanom. W ramach działań operacyjnych zdobyto również rejestry okupacyjnej służby podatkowej. Na ich podstawie uzyskano dane na temat struktur komercyjnych zasilających podatkami rosyjski budżet, co jest na Ukrainie uznawane za wspieranie agresji.

Na pozostających w rękach agresora terytoriach Ukrainy trwa operacja antydywersyjna. Gwardia Narodowa FR powiadomiła o aresztowaniu ponad 130 podejrzanych o współpracę z ukraińskimi służbami specjalnymi i wojskiem w obwodach chersońskim i zaporoskim, a także o ujawnieniu dziesięciu skrytek z bronią i amunicją. W Chersoniu rosyjskie służby, dążąc do wykrycia osób wspierających siły przeciwnika, posuwają się do prowokacji – tworzą fikcyjne konta w sieciach społecznościowych, na których proponują pomoc jednej z brygad armii ukraińskiej. Następnie namierzają osoby, które wyrażą gotowość do udzielenia wsparcia, w celu ich aresztowania.

Według informacji pozyskanych przez ukraińskie służby specjalne przygotowania do tzw. referendum aneksyjnego w obwodzie chersońskim zostały odwołane. Zebrana przez okupanta dokumentacja, mająca pomóc w przeprowadzeniu głosowania, miała zostać wywieziona na tereny kontrolowane przez Rosjan po lewej stronie Dniepru.

Premier Ukrainy przyznał, że pod koniec sierpnia za współpracę z rosyjskimi służbami specjalnymi na 12 lat pozbawienia wolności skazano urzędnika Gabinetu Ministrów kierującego komórką opracowującą tajne materiały. Jeszcze przed zatrzymaniem SBU wykorzystywała go przez pewien czas do przekazywania fałszywych informacji. Skazany pracował dla Rosjan przez 15 lat, pozyskując w tym czasie do współpracy innych urzędników.

15 września Kijów odwiedziła, po raz trzeci od inwazji, przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen. Spotkała się z prezydentem Zełenskim i premierem Szmyhalem, z którymi omówiła m.in. kwestie integracji Ukrainy z rynkiem wewnętrznym UE, współpracę celną, zwiększenie eksportu ukraińskiej energii elektrycznej do Unii oraz powojenną odbudowę kraju, która ma być dyskutowana na Kongresie Odbudowy w Berlinie 25 października. Von der Leyen zapowiedziała też, że Bruksela przekaże Ukrainie 100 mln euro na odbudowę 74 szkół zniszczonych w wyniku działań wojennych. Na wspólnej konferencji prasowej z prezydentem Zełenskim stwierdziła, że proces akcesyjny jest „na dobrej drodze", i odnotowała ukraińskie postępy.

Zgodnie z raportem Międzynarodowego Funduszu Walutowego od 24 lutego Ukrainę opuściło ponad 12 mln osób, z których 7 mln uzyskało status ochrony czasowej w krajach UE. Najwięcej decyzji o nadaniu takiego statusu udzieliły Polska (1,35 mln osób) i Niemcy (970 tys.), natomiast w przeliczeniu na ludność kraju – Czechy (Ukraińcy, którzy otrzymali azyl, stanowią 4% populacji), Estonia (3,9%), Polska (3,6%) i Mołdawia (3,5%). Polska wydała uchodźcom z Ukrainy 1,35 mln dokumentów pobytowych, Czechy – ponad 423 tys., Włochy – prawie 154 tys., Hiszpania – 139 tys. Według raportu 90% uchodźców to kobiety z dziećmi, a same dzieci (w zależności od kraju) stanowią od 22 do 44%. Zgodnie z danymi MFW do końca kwietnia br. Komisja Europejska wypłaciła państwom członkowskim 3,5 mld euro na pokrycie wydatków związanych z rozmieszczeniem uchodźców. Wśród głównych odbiorców tych środków są Polska (562 mln euro), Włochy (452 mln euro) i Rumunia (450 mln euro).

Według sondażu KMIS 87% Ukraińców sprzeciwia się jakimkolwiek ustępstwom terytorialnym wobec Rosji (wzrost od lipca o 3 p.p.), podczas gdy 8% uważa, że dla zapewnienia pokoju i zachowania niepodległości można zrezygnować z niektórych terytoriów (spadek od lipca o 2 p.p.). Nawet wśród mieszkańców wschodniej Ukrainy, objętej najcięższymi walkami, 85% jest przeciwnych ustępstwom terytorialnym (dopuszcza je 10%), zaś na południu kraju – 83% (dopuszcza je również 10%). Pośród respondentów zamieszkałych przed 24 lutego w regionach, które następnie zostały zajęte (osoby te wyjechały na tereny kontrolowane przez Ukrainę), jedynie 2% dopuszcza ustępstwa terytorialne, a 92% nie wyraża na nie zgody. W skali kraju ustępstwom terytorialnym przeciwnych jest 85% rosyjskojęzycznych Ukraińców (za – 10%), 90% ukraińskojęzycznych obywateli (za – 6%) i 89% dwujęzycznych (za – 6%).

Komentarz

- Ofensywa Kijowa w obwodzie charkowskim wygasła. Z informacji dochodzących z obwodu chersońskiego wynika jednak, że Ukraińcy nie zaprzestają aktywnych działań, zwłaszcza na kierunku stolicy obwodu. Atakowana przez nich, jak dotąd bezskutecznie, jest Kyseliwka leżąca 20 km na północny zachód od Chersonia, do którego prowadzi autostrada M14. Zajęcie tej wsi oznaczać będzie, że obrońcy wyjdą na obrzeża stolicy obwodu. O poważnym podejściu Rosjan do zagrożenia, jakie stanowi możliwość przełamania ich obrony w obwodzie chersońskim, świadczy atak na tamę Zbiornika Karaczuniwskiego koło Krzywego Rogu. Wzdłuż rzeki Ingulec przebiega pierwsza linia rosyjskiej obrony, a dotychczasowy niski poziom wody ułatwiał jednostkom ukraińskim przeprawę i atakowanie wrogich pozycji. Po przerwaniu tamy, skutkującym jego podniesieniem, ataki stały się trudniejsze.
- Wykrycie masowego grobu w Iziumie stawia po raz kolejny na porządku dziennym kwestię odpowiedzialności Rosji za zbrodnie wojenne na Ukrainie. Władze w Kijowie będą dążyć do wszczęcia międzynarodowego procesu karnego mającego wskazać osoby odpowiedzialne za mordowanie ludności cywilnej. Zadanie to realizuje ambasador tytularny Anton Korynewycz, którego misją jest przekonanie państw zachodnich do powołania specjalnego trybunału mającego osądzić władze Rosji. Za sukces Kijowa należy uznać ogłoszoną 16 września gotowość Rady Europy do omówienia możliwości utworzenia takiego organu. Ukraina stoi na stanowisku, że powołanie międzynarodowego trybunału powinno wynikać z porozumienia państw gotowych przedstawić ocenę prawną działań Rosji.

- Po prawie siedmiu miesiącach wojny – mimo zmęczenia, zubożenia oraz perspektyw trudnej zimy – nieugiętość obywateli Ukrainy wobec rosyjskich żądań jedynie się umacnia. Wyniki sondażu przeprowadzonego tuż po kontrofensywie w obwodzie charkowskim pokazują, że każda udana akcja armii ukraińskiej podnosi społeczne morale, podsyca nadzieje na końcowe zwycięstwo oraz wzmacnia gotowość do wyrzeczeń ekonomiczno-bytowych. Znamienna jest także utrzymująca się jedność w tych postawach, łącząca zarówno ukraińsko-, jak i rosyjskojęzycznych obywateli w całym kraju. Wzmacniają one determinację ukraińskich władz i armii do kontynuowania walki oraz odrzucania stawianych przez Rosję warunków.